

SŁOWO

WILNO, Niedziela, 19 listopada 1933 r.

Redakcja: Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefony: Redakcji—17-82. Administracji—228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detalic. cena jednego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrywny jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

- BARANOWICZE — ul. Szeptycyckiego — A. Łaszuk.
- GLEBKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
- GROBNO — Księgarnia T-wo „Ruch”.
- BORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- KLECK — Sklep „Jedność”.
- LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
- ŁUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- ŁOŁODECZNO — Księgarnia T-wo „Ruch”.
- NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwieskiego.
- NOWOGRODEK — Kłósk St. Michalskiego.
- N-ŚWIECIANY — Księgarnia T-wo „Ruch”.

- DRUJA — Kowkin.
- OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
- PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz
- PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski
- POSTAWY — Księgarnia Polska Macierzy Szkolnej.
- STOLPCE — Księgarnia T-wo „Ruch”.
- ŚLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 18.
- ŚMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
- ST. ŚWIECIANY — M. Lewin — Bimro gazotowe ul. 3 Maja
- SZARAKÓWSZCZYzna, M. Mindel, skład apte. Żny.
- WOLÓZYN — Liberman, Kłósk gazotowy
- WARSZAWA — Kłósk Księg. Kol. „Ruch”.

BADAMY POLESIE

Mamy w Polsce kolosalny obszar, który chcemy osuszyć. Zamiast błot i mizernych załog budzących na widok wolebny widać łąki zielone i trzody doborowych krów jak w duńskiej Zeelandii, także uśmiechy słoneczne. Chcielibyśmy aby ten kraj przestał być nędzą i aby zagospodarowanie nowe stało się datą w historii.

Biuro projektu melioracji Polesia stanęło odrazu na zdrowej podstawie, że zaczynać można wtedy gdy będzie teren zbadany. Cóż my bowiem wiemy o wodach, które wciąż się gromadzą, a chyba mają sekrety, że się tak gromadzą.

Zadane państwu na świecie nie osuszono dotąd tak wielkiego terenu i żadne na pewno nie zabrało by się do osuszania bez zdania sobie należytej sprawy z przyczyn, które za bagnienność wnoszą.

Przecież trzeba rozjaśnić, dlaczego się wo da trzyma wciąż na jednym miejscu i dlaczego woda ta nie chce spływać trochę prędzej do Dniepru. Pierwsze lepsze kopanie do rezultatów dalekich nie poprowadzi, skoro po pewnym czasie na Polesiu melioracyjne znikają, jakby ich nie było o czym świadczyły roboty z XVIII wieku, po których wzięto wielkie zatoflenie. Nowoczesne projekty, śmiało odważne inżyneryjne techniki, jeśli nie chcą popełniać grubych omyłek nie mogą przecież eksperymentować i wyrzucać lekkomyślnie ogromne pieniądze, aby po niewczasie przekonać się, że ruszono źle, nie mając rzeczy jak trzeba naukowo zbadane.

Ruszyć przyczyną, aby nie błądzić po omacku można tylko skora materiały obiektywne zostali zgrupowani składnie. Nie wystarczy zdobyć warstwicową mapę, wiedzieć jakie są spadki i nurty. Cenne są pomiary precyzyjne, niwelacje, roboty, które poneyz nas mogą jak to woda płynie. Ale teren zabagniony na sekrety. Zrozumieć jaka jest geneza Polesia to jest także kardynalna sprawa. Odpowiedź na pytanie, dlaczego się wody wciąż gromadzą na linii Prypeki, która uparła się, aby nie przypisać spadku jest pytaniem arcyważnym bez którego wszystko będzie — in abstracto. Cóż my jesteśmy winni że geologię u nas w Polsce uważa się za obiekt należący do kilku niezonych, kiedy ta geologia w Europie, Ameryce i na całym świecie już dawno stała się światłem dla gospodarczych inżynierów?

Geneza Polesia, rozważenie in pleno tytuło przyczyn upartego permanentnego zabagnienia wód rzecznych, źródłań, krasowych stanowią problem bez którego nie może być na Polesiu racjonalnego planu osuszenia.

Gromadzą się wody traktujemy jako robę. Doktor jeśli chce leczyć, musi zrobić dyagnozę. Biuro projektu melioracji Polesia nie ehoitawo bawić się w różżankar. Magowie są ehoitawo, jednak nie w technice. Odpowiedzieć na pytanie jak powstało Polesie jest to podać dyagnozę, dobrze teren wypukać i po zdaniu pacjenta dać technikom do ręki pierwszy, arcyważny klucz, aby wiedzieli wyraźnie co robić. Można bowiem pójść z samą naturą na udry. Gromadzą się wody na Polesiu i jest jakaś przyczyna. Ale trzeba wiedzieć, co natura zamierza, czego pragnie i dokąd historyę obszaru prowadzi. Natura ta pragnie w pewnym kierunku, gwoli oca naszych niemieni przeciw swego planu. Trzeba zatem ujawnić sekrety, pokazać plan, który powolntu natura rozwijała i dalej rozwija. W tej chwili jest obojętne czy ten plan jest cząstką imnego wielkiego planu i ma pewną autonomizmność, jakbyśmy powiedzieli geologiczną regionalność wsiągną. Czyż możemy zamknąć ocy na setki kilometrów kwadratowych które jako całość albo jednosc, mają przedzić jakąś przeszłość i po milionach lat nagle nie stały „zamrozone”, aby nam grzeźnie nie przeszkadzać i same nie wiedzieć jak dalej ruszyć i co robić.

Chirurg, który chce krajać wie jakie są żyły lub kości. My chcemy Polesie poddać melioracji nie wiując jak ten organizm na nasze wysiłki poeznie reagował. Może sobie z niej nie robić i my utopimy miljardy swoje w błoto. Mądry Polak po szkodzi. Będziemy się bardzo dziwiłi, dlaczego to natura nie chce nam pójść ręką w rękę, choć nby technicznie było wszystko stosownie i o ile człowiek może sądzić zwierze chodzące po wszystkim, nawet na drzewie.

Można zatem przypuścić, że błoto nie da się przez pierwsze lepsze, nawet logiczne, kopanie osuszyć i że wody w dzisiejszym kierunku to jest w stronę wschodnieczęją jak działają tak i dalej sennie płynąć.

Krótko mówiąc bez mapy geologicznej nie ma co sobie zabrać głowy i żaden inżynier z sensem na świecie nie zgodziłby się za bierać do generalnego leczenia przeszło dwóch miljonów hektarów błot i nieużytków bez uświadomienia sobie generalnej przyczyny zatrzymywania wody. Brak mapy geologicznej mo zna zastąpić spekulacją. Zgodzimy się jednak wszyscy, że lepiej jest zabezpieczyć się mając fakty niż iść na fantazję. Polska jest zbyt ważką rzeczą i nasze Państwo zbyt na to poważne aby regulację zacząć, kraby pochłonęła miljardy a nie przedstawiała rzetelnych szans prawdziwego tryumfu nad naturą.

Zdjęcie mapy geologicznej jest tem samem co znalezienie fundament, jest też i życie tego fundamentu to jest ruch ukrytej podstawy. Wiemy z chem mamy do uczenia w głębi i wiemy w jakim kierunku sprawy na powie-

rzchni skłonne są dalej się toczyć. Mamy na turę, reżyseraw rękę i oglądać możemy na mapie w jakim kierunku szła przeszłość, w jakim idzie dzisiejszość a także i przyszłość. Wszystko zależy będzie od analizy mapy, gowy już lepszej lub gorszej. Należy pokazać ukryte momenty dynamiczne i statyczne terenu samego i ostrzedź że nie wolno uierać się, aby głową mur rozwalic. Mając niedwuznaczna odpowiedź na to co było milion lat temu, potem co było bliżej naszych czasów, możemy też czytać z gruba co będzie. Bo przecież to nie jest znnowu sprawa tak bardzo niewinna, że granitowa bariera na linii Mika szewicz powstrzymuje Prype od nasza lać się swobodnie i bez troski do Dniepru i że ta bariera wcale nie chce się uspokoić i zrezygnować z dalszego podnoszenia się czy wypiętrzenia.

Badania geologiczne nie mają za cel tylko zbieranie kamieni. Geologia już dawno wysza z tej elementarnej pozeyji. Jeśli w Bawarji, gdzie się góry do siebie zbliżają, może ona ostrzed, gdzie jest beznadziejnie zdejnować mapy topograficzne, które mają mieć na dłuższą metę precyzyjne łebzy wysokości lub odległości, to na Polesiu może ona wiele powiedzieć o zmieniającej się wciąż konfiguracji, która wezwniej lub później zaatakunje meliorację, jeśli ta melioracja ruszy z wyrażnym tupetem.

Dzisiejszy stan na Polesiu jest rezultatem epoki lodowej, która jest za nami, ale która narzuca terenowi plan trochę inny, niż ten, który z natury rzeczy samej do terenu należy.

Mówimy już chyba dosyć wyraźnie, że nie koniecznie trzeba całą wodę skierować na wschód.

Piszęmy te słowa w miem. poczuciu, że do żmudnej pracy sporządzenia mapy geologicznej Wilno powołane zostało obok Warszawy i Poznania. Ostatnie miasta dostaly tereny południowe, Wilno dorzecze Jasioldy i wszystkich rzek dalej na wschodzie. Obszary te są interesujące mocno, skoro na nich klucze najważniejsze odkryto dla całości Polesia, pozatem ślady rozmaite wskazuące na to, że przemysłowe Polesie w przyszłości nie koniecznie musi być fantazją i fikcją.

Nasi słuchacze, asystenci, pracownicy w zakładach, młodzież nauki umiała przedczarzyć tygodniami przez bagno, śpiąc pod gołem niebem lub w stodolach, z profesora kartując w deszcz czy pogodę, święta lub niedziele. Nie może być bowiem zapał mierny na biurowe godziny i człowiek, który jest na tropie odkryć nie może przerywać swej czynności i wycofywać się lekkomyślnie z roboty, skoro już znalazł się w pustkowiach, do których niełatwo już wróci. Mogą te nasze zakłady geograficzne opowiedzieć niejedno, jak to było na Polesiu, gdzie grasuje malarja, gdzie siap idzie z wilgoci, i mokną ubrania i gdzie dniami całymi nie zobaczysz ezo wieka.

Z zapałem szła ta młodzież za świderm wierniecznie, aby się tylko odnaleźć w architektury terenu, inwencją przytem ruszyć, a by odróżnić piaseczki wydmowe, piaseczki warwowe, piaseczki zandrowe, albo jakie in. Trzeba było znaleźć gliny, rozmaite ily, dobre głowę polamać, odkrywając mady, chcąc, aby wszystko dało obraz lodów, które na Polesie przyszyły z Finlandji i najdalej Karelji, a potem kolosalnego zastoiska poleskiego morza.

Wysięki ogromny został na szalę rzucocy, aby państwo dostalo w swoje ręce sekret genezy Polesia.

Biuro projektu melioracji w Brześciu na dobrą weszło drogę, dzięki dyrektorowi Próchnikowi, który trafiał odraz w sedno rzeczy, powołując komitety naukowe. Dyrektor Wiewiórski wszystko czyni, aby zdjecia geologiczne doprowadzić do końca, chwycić syntezidącą na skutek kilkulatniej energii zakładów uniwersyteckich, które wzięły na siebie sporządzenie mapy (Państwowy Instytut Geologiczny odmówił, nie czuł się na sile).

Możemy zatem zacząć majstrować na Polesiu, poznawszy zegarkółka i sprężyny. — Wojsko, aby się dobrze bić, potrzebuje mapy. Osuszać Polesie bez znajomości, co jest w głębszym podłożu, mogłoby nas ponieść trochę na zawodne flukta.

Niezadługo zapewne zacznie się dyskusja nad planem melioracji. Sztab inżynierów przechylić się będzie musiać nad mapę, aby przedyskutować zabójstwa, co ma być, aby meo stał na nogach.

Możemy być w Wilnie szczęśliwi, że udało nam się ofiarować cząstkę krwi swojej dla wielkiego zadania.

Państwo nie chce i nie może bagatelizować tego, że ma kolosalne przestrzenie, które czekają aby był zielony i szczęśliwy Eryn. Polesie jest sprawdzianem gospodarczym inwencji Polski, egzaminem, który pokaże, że w technice i pomysłach wielkich nie potrzebujemy tylko małpować lub niedołęźnie pęzać po dawnemu. Nie ma państwa na świecie

Ameryka uznała Sowiety

LONDYN PAT. Uznanie Rosji Sowieckiej przez Stany Zjednoczone, aczkolwiek było niewątpliwie, wywołało jednak w Londynie ogromne wrażenie. Dzienniki podkreślają, że doprowadzenie rokowań między Rooseveltem a Litwinem do pomyślnego skutku, jest w dużym stopniu zasługą podsekretarza stanu Bullita. Nawiazanie stosunków z Sowietami wywołało w Ameryce powszechne zadowolenie. Senator Borah wystąpił depeszą gratulatoryną zarówno do prezydenta Roosevelta, jak i do Litwinowa.

RADOŚĆ W MOSKWIE

MOSKWA PAT. — Wszystkie pisma drukują na naczelnych miejscach wymianę list między prezydentem Rooseveltem a komisarzem Litwinowem. W nagłokach nawiazanie stosunków między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi określa jako „wielkie zwycięstwo sowieckiej polityki pokojowej”.

Wiede otrzymanych w Moskwie wiadomości, pierwszym ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Moskwie ma zostać William Bullit, osoba z najbliższego otoczenia prezydenta Roose-

velta, jako kandydatów na ambasadora sowieckiego w Waszyngtonie wymieniają wicekomisarza spraw zagranicznych Sokolnikowa i pierwszego wiceprezesa Gosplanu Meżlauka.

Prasa sowiecka donosi dalej o projekcie r z szerzenia kredytów amerykańskich dla Rosji. Możliwość te ma zbadać między innymi dotychczasowy zastępca sekretarza stanu Peyer.

STANOWISKO JAPONJI

TOKJO PAT. — Komentarze nawiazanie stosunków dyplomatycznych między Stanami Zjednoczonymi i Rosją Sowiecką, przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, iż chociaż oficjalnie nie otrzymano jeszcze żadnych informacji w tym względzie, przyjęto z zadowoleniem wiadomości o uznaniu Sowietów przez Amerykę. Fakt ten w żadnym stopniu nie wpłynie na Japonję w sensie dyplomatycznym, ani ekonomicznym. Japonja — dodał przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych — nie ma żadnej potrzeby zmiany swej polityki w stosunku do Rosji i Ameryki.

Wezwanie b. posłów Centrolewu do odbycia kary

WARSZAWA (tel. wł.) — Prokurator Sądu Okręgowego w Warszawie polecił w dniu wczorajszym policji państwowej doręczyć wezwanie p. p. Bagin-skiemu, Barlickiemu, Dubois, Kiernikowi, Libermanowi oraz Pragierowi do stawienia się w celu odbycia kary. Jednocześnie prokurator Sądu Okręgowego w War-

szawie wysłał odpowiednie pisma do prokuratorów w Krakowie, odnośnie p. Makura i w Tarnowie odnośnie p. p. Witosia i Ciołkosa oraz w Katowicach odnośnie p. Putka.

Na wypadek ukrywania się lub wyjazdu zagranicę w celu uniknięcia odbycia kary rozesłane zostaną listy gończe.

Posiedzenie Rady Ministrów

ODBĘDZIE SIĘ W PRZYSZŁYM TYGODNIU

WARSZAWA (tel. wł.) — W związku z w celu rozpatrzenia nagromadzonych ostatnio mającym nastąpić w poniedziałek powrotem prenjera Jędrzejewicza spodziewane jest pewne ożywienie w życiu politycznym.

M. in. oczekiwane jest zwołanie w przyszłym tygodniu posiedzenia Rady Ministrów,

Likwidacja afer przemysłowych

STRATY SKARBU PAŃSTWA WYNOSZĄ 300. TYS. ZŁ.

WARSZAWA (tel. wł.) — Władze sądownicze zlikwidowały obecnie na terenie Warszawy szereg rozgałęzionych afer, polegających na uszczupleniu dochodów Skarbu Państwa przez nielegalny import towarów z zagranicy. Wyniki tej likwidacji są niezmiernie ofibne, bo obejmują przeszło 20 firm rozmaitych gałęzi handlu i spowodowały postawienie w stan oskarżenia około 120 osób z przybliżeniu sumę 300 tysięcy zł.

Wśród wniosków tych znajdują się m. in. kilkadziesiąt projektów ustaw ratyfikacyjnych różnych konwencji międzynarodowych.

Wobec dotychczasowych prowizorycznych obliczeń, które nie obejmują całokształtu maitych gałęzi handlu i spowodowały postawienie w stan oskarżenia około 120 osób z przybliżeniu sumę 300 tysięcy zł.

Dertil skazany na 5 lat ciężkiego więzienia

Proces o zamach na kanclerza Austrii

WIEDEŃ PAT. — W dniu 18 bm. rozpoczął się proces przeciwko Rudolfowi Robertowi Dertilowi, który w dniu 3 października r. b. dokonał w kulnarach parlamentu zamachu na kanclerza Dolfussa. Zainteresowanie procesem jest bardzo duże. Władze bezpieczeństwa przedsięwzięły wszelkie kroki ostrożności. — Publikowano uchodząca na salę sądową jest rewidowana w poszukiwaniu broni.

ROZCZAROWANY RZĄDAMI DOLFUSSA

Po odcytnaniu aktu oskarżenia nastąpiło przesłuchanie oskarżonego Dertila, które trwało przez trzy godziny. Dertil przyznaje się,

że strzelał do kanclerza, nie miał jednak jak twierdzi — zamiaru ani go zabić, ani go nawet zranić. Zamiar ten postawiony wykonać powienczał był rozczarowany rządami Dolfussa.

Narodowym socjalista nie jest, ponieważ nie zgadza się na stanowisko narodowych socjalistów w kwestji żydowskiej. Do stronicowania tego zgłosił się 15 stycznia 1932 roku, ale następnie wystąpił z niego już w jesieni 1932 r. Oskarżony przyznaje, jakoby zamachu dokonał pod wpływem swego ojczyma.

Na zapytanie przewodniczącego, czy żałuje swego czynu, oskarżony milczy. Nie chce

ZAPRZECZENIE MIN. GOEBBELSA

BERLIN. PAT. Biuro Wolfa ogłasza następujący komunikat:

Minister Rzeszy dr. Goebbels wystosował do redakcji „Saturday Review” telegram z powo- do publikacji przez to czasopismo artykułu, podpisanego przez dr. Goebbelsa, a zawierającego oczywiście i jaskrawe fałszerstwa. Telegram ministra Goebbelsa do redakcji „Saturday Review” brzmi:

Dowiedziałem się przed chwilą, że redakcja zamieszcza publikację, podpisaną jakoby przeze mnie, według której Niemcy zmierzają rzekomo do sojuszu. Celem tych sojuszy ma być rozszerzenie terytorjum Rzeszy, która nosi się jakoby z planami zbrojeń. Stwierdzam stanowczo że oświadczeń tej lub podobnej treści nie pisałem, ani do tego, ani do jakiegokolwiek innego czasopisma. Panowie padli więc ofiarą złośliwego fałszerstwa. Licząc na sumienność panów, oczekuję, że panowie wycofają niezwłocznie powyższą publikację, a jeżeli to nie jest możliwe — podadzą do wiadomości argwelskiej opinii publicznej odpowiednie zaprzeczenie.

W związku z opublikowaniem art. 18 w „Saturday Review” osoby kompetentne oświadczyły: Niechaj opinia publiczna wieła sama wyda wyrok na tego rodzaju niecne metody fałszerstw, podejmowane jedynie po to, aby zdyskredytować uczciwą niemiecką politykę pokoju, oraz powikłać i tak ciężką sytuację europejską przez niesumienne maczenie wody.

POLSKA DRUZYNA SPORTOWA W GDANSKU

GDANSK. PAT. — W sobotę przybyła do Gdańska pociągiem wieczornym reprezentacyjna drużyna z Warszawy, która w niedziele rozegra mecz piłki nożnej z drużyną gdańską.

Po powitaniu na peronie sportowcy udali się do swych kwater. Po przyjeździe do hotelu pilkarze warszawscy podejmowani byli podwieczorkiem, podczas którego oficjalnie przedstawiciel niemieckich organizacji sportowych Drescher wygłosił przemówienie, zaznaczając, po serdecznych słowach powitanych, że dzisiejsze spotkanie jest początkiem nowej ery w polsko niemieckich stosunkach sportowych.

W odpowiedzi przemawiał kapitan drużyny polskiej p. Fredzel, dziękując serdecznie za przyjęcie drużyny warszawskiej w Gdańsku i wyrażając nadzieję, że związek piłkarzy polskich w Warszawie, będzie się mógł w najbliższym czasie odwzajemnić za gościnę okazaną przez Gdańsk, gdy drużyna gdańska przyjeździe do Warszawy. Wieczorem senator oświaty Boeck wydał przyjęcie na честь pilkarzy warszawskich, w którym wzięli m. in. udział komisarz generalny R. P. min. Papee, senatorowie gdańscy, oraz przedstawiciele świata politycznego i sportowego gdańskiego, oraz prasy.

AMBASADOR LAROCHE W ŁODZI

ŁÓDZ, PAT. — W dniu 18 b.m. przybył do Łodzi w godzinach wieczornych ambasador Francji w Warszawie p. Laroche. O godzinie 20 min. 30 w salonach Izby Przemysłowo-Handlowej odbył się w obecności ambasadora Laroche odczyt p. Benjamina Vallona pod tyt. „L'Alsace depuis 1870 jusq. a nos jours”.

Ambasador Laroche ma zabawić jako gość konsula francuskiego w Łodzi do wtorku 21 b.m.

TELEGRAMY

PROCES B. WICEPREZESA BR. POM. STUD. GŁÓWNEJ SZKOŁY HANDL.

WARSZAWA (tel. wł.). — Wczoraj na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym zasiadł Andrzej Czyrzycki 1. 30, b. wiceprezes Bratniej Pomocy studentów Głównej Szkoły Handlowej w Warszawie. Oskarżony o to, że nieprawdnie zainkasował w administracji jednego z dzienników sumę 5000 zł., jako ofiarę na fundusz stypendjalny im. prof. Lewińskiego go. Jak się okazało, fundusz ten podlegał wyłącznie kompetencji rektora, a nie Bratniej Pomocy. Po dłuższych upomnieniach sumę tę Czyrzycki zwrócił, jednakże jednocześnie stwierdził, że podniósł on z konta PKO 3000 zł. do czego był uprawniony i zużył te pieniądze na wyrównanie funduszu stypendjalnego z którego pieniądze wziął dla siebie. Czyrzycki twierdził, że jedynie pożyczyc, a nie przywłaśczył pieniądze.

Do sprawy wezwano kilkudziesięciu świadków, przeważnie akademików, których przesłuchanie Sąd odczoł do dnia jutrzejszego.

REWIZYTA LOTNIKÓW SOWIECKICH NASTĄPI W KWIECNIU 1934 R.

WARSZAWA (tel. wł.). — Z Rygi donoszą, że w sowieckich kołach twierdzą, iż rewizyta lotników sowieckich w Warszawie nastąpi nie wcześniej, niż w kwietniu 1934 r. Na czele eskadry sowieckiej w liczbie 12 samolotów stać będzie szef awiacji Alkmis. — Lotnicy sowieccy po pobycie w Warszawie po leżą do Paryża.

UROCZYSTOSCI LOTEWSKIE W WARSZAWIE

WARSZAWA. PAT. — W sobotę o godzinie 18 w kamienicy ksiądz Mazowieckich odbyła się akademja celem uczczenia 15-tej rocznicy niepodległości Lotwy. Na akademję przybyli: poseł lotewski Grosswald z członkami poselstwa, poseł estoński Pusta, minister Schachtel, członkowie Towarzystwa Polsko-Lotewskiego, kolonia lotewska, oraz zaproszeni goście.

Po zgajeniu akademji przez prezesa T-wo Polsko-Lotewskiego sen. Kamienieckiego wygłosił przemówienie gen. Grosswald, który omówił rozwój kulturalny i gospodarczy Lotwy w ciągu 15 lat niepodległości, oraz wyraził radość z powodu stale zacieniających się węzłów przyjaźni między Polską a Lotwą. W imieniu akademickiego kola polsko-lotewskiego przemawiał p. Golubiec, w imieniu młodzieży lotewskiej p. Walczuk. Zebrani postanowili wysłać depeszę gratulatoryną do prezydenta Lotwy. Na zakończenie akademji profesor Uniwersytetu Kryżanowski wygłosił odczyt o kulturze lotewskiej.

TRAGICZNA KATASTROFA LOTNICZA

WARSZAWA PAT. — W sobotę o godz. 16 samolot 1 p. lotn. z załogą: por. obserwator Papis i kapral-pilot Durniewicz uległ katastrofie. Wskutek mgły wieczornej lotnicy nie zauważyli radiostacji ryszyskiej. Aparat zawadził o linę od anteny, wskutek czego oderwało się skrzydło. Samolot spadł na ziemię i splonął. Lotnicy ponieśli śmierć na miejscu.

ZAMORDOWANIE KSIĘDZA

MYSŁOWICE PAT. We wsi Wandowo gmi ny mysłowieckiej dokonano podwójnego morderstwa: na osobie proboszcza Gizińskiego i gospodarza wsi Komin Bleszkowa. Na księdza, ubranego w szaty liturgiczne, oraz na Bleszkowa napadli nieznanymi dotychczas zbrojnymi zamorowali ich i obrabowali. Władze wszczęły energiczne śledztwo.

„SPRAWA MONIKI” NA FILMIE AMERYKAN- SKIM

WARSZAWA. PAT. — W dniu wczorajszym jedna z nowojorskich wytwórni filmowych zwróciła się telegraficznie do p. Marji Morozowicz-Szczepkowskiej, autorki znanej sztuki p.t. „Sprawa Moniki” — z prośbą o udzielenie pozwolenia na filmowanie tej sztuki. Jak wiadomo, sztuka polskiej autorki, grana ostatnio w Nowym Yorku, po uprzednim wystawieniu jej w Filadelfji, Waszyngtonie i Bostonie, spotkała się z bźrdzo żywocliwym przyjęciem publiczności i krytyki amerykańskiej. Jak się dowiadujemy p. Szczepkowska przelała już program z zezwoleniem na filmowanie „Sprawy Moniki”.

ZUCHWAŁY NAPAD NA BANK

BERLIN. PAT. — W dniu 18 b.m. na filje jednego z większych banków w Sztugardie dokonano zuchwałego napadu. — Dwoch bandytów zajeżdżało przed gmach banku samochodem. Wtargnęli oni do biur, zastrzelili kierownika i zabrowaszy całą gotówkę umknęli. Samochód jak się okazało, skradziony został ubiegłej nocy z garażu jednego z hotelów.

Ostatni akt afery Kreugera

STOKHOLM. PAT. Dzisiaj, w 20-cia miesiąc cy po samobójstwie Iwara Kreugera, zakończył się ostatni akt tej sensacyjnej afery. Sąd najwyższy rozpoznał odwołanie od wyroku, jaki zapadł na najbliższych współpracowników Kreugera, mianowicie: sześc rachunkowców t-wo „Kreuger Tot”, Henniga, oraz na 3-ach naczelnych buchalterów Wendlera, Bergentrona i Lindencrona. Sąd najwyższy zatwierdził wyrok skazujący Hennigę na 36 miesięcy ciężkich robót Bergentrona i Lindencrona, każdego na 3 miesiące więzienia. Wendlerowi sąd karę zmniejszył z 48 miesięcy ciężkich robót na 19 miesięcy więzienia.

Nowy rząd w Rumunji



Członkowie nowego gabinetu rumuńskiego z prenjem Duceu (po środku), przywódcą partji narodowo-liberalnej na czele.

które mają takie Polesie, pozwoliłoby zaprzęścić możliwość pójścia w zawody i nie te kraje ruszyć „z posad świata”, jak w Ghechialo pokaże, że może ono rozwiązywać wielkie zagadnienia, otwierając drzwi nau-

Geologicznie Polesie jest zbadane. Możemy dzie do Młodości, z odnetu wód i błot. Mieczysław Limanowski.

WIENISZY LITERATURA - SZTUKA - TEATR MUZYKA - FILM - RADJO

WANDA DOBACZEWSKA

LITWO, OJCZYZNO MOJA!

Pani Helena Romer poruszyła ostatnio na łamach Kurjera Wileńskiego sprawę lektury polskiej dla szkół mniejszościowych. Zupelnie słuszne postawienie sprawy na płaszczyźnie swobodnych potrzeb i zadań naszej szkoły mniejszościowej, znakomicie scharakteryzowanych we wspomnianym artykule, dałoby się rozciągnąć zdaniem moim, na szkolnictwo kresowe, wogóle, tak dobrze polskie, jak litewskie i białoruskie. I nie o samą tylko lekturę tu chodzi. Ważną jest cała atmosfera szkoły, jej nastawienie, jej odpowiedzialność wobec naszych „kresowych” skomplikowanych i nieraz drażliwych zagadnień.

Cała ludność, zamieszkująca obszar historycznej Litwy, jakkolwiek mieszaną, jest autochtoniczna. Wielowiekowy wpływ kultury polskiej spolonizował duży odłam tej ludności: przedewszystkiem wyższe warstwy, ale też i znaczną część warstwy najszerszych. Właścicie trudno tu mówić o spolonizowaniu raczej o powolnym ewolucyjnym przetwarzaniu się poczucia narodowego ludzi, którzy nigdy nie byli zmuszani do wyrzeczenia się swej narodowości, ulegali jedynie siłę atrakcyjnej wyższej, bogatszej kultury. Niemniej w psychice ludności pozostało duże poczucie własnej odrębności, które w niezmiernie przeskądza goręcnemu przywiązaniu do wielkiej polskiej ojczyzny.

Ileż tego poczucia odrębności w Mickiewiczu! A przecież posiadanie wieszaka narodu o jakikolwiek separatyzm dzielnicy zdobyły się poprostu świętokradztwem. Wypróbowany patriotyzm dawnych Litwinów (używam też nazwy w znaczeniu mickiewiczowskim) układał się jakoś z tradycyjną nieufnością względem „koronarzy”, z zazdrośnym podkreśleniem samodzielnosci.

Regionalizm dzisiejszych ziem północno-wschodnich ma swoisty charakter, wyrósł na podłożu różnicy krwi, oraz własnej tradycji historycznej. Do historii Polski weszliśmy dopiero w XIV wieku, ale przedtem mieliśmy własną, i o tem zapomniać ani chemy, ani powinności. Przez cały ciąg dziejów Polski Niepodległej Litwa z Koroną, jako dwa równorzędne składniki Rzeczypospolitej obojga narodów. Dziś się warunki polityczne pozostawiły przy Polsee skrawek dawnej Litwy, smętną resztkę. Żmudź odejła się kategorycznie, zdecydowanie wyzwała się wspólnej przeszłości. Odrębnym sznurem Białejusi pozostał przy Rosji. O losie Litwy Środkowej, Narbutowskiej Aukstoty, zdecydowała wola ludności, wyrażona na sejmie wileńskim w styczniu roku 1922-go. Ani przez chwilę nie żądajemy tej decyzji, jednak żyje w nas wszystkich, w mniejszym lub większym stopniu, nasz własny patriotyzm krajowy. Wbrew ostremu stanowisku Litwinów i Białorusinów chowamy jednak gdzieś na dnie duszy pewien romantyczny sentyment dla naszych, inaczej mówiących, współziomków. Ja osobiście wierzę, że powołani jesteśmy do tego, by stać się szczerym pomostem do zgody pomiędzy nimi a Polską. Bo idea Jagiellońska jest za wielka na to, by mogła być kiedykolwiek definitywnie pogrzebana. Jeżeli jednak mamy tę rolę kiedykolwiek odegrać, musimy już dziś mieć możność wychowywania przyszłych pokoleń tak, by temu zadaniu sprostały. Szkoła jest pracownią, w której kształtuje się dusza przyszłego obywatela. Jej nastawienie, jej atmosfera ma tutaj olbrzymie znaczenie.

Chodzi o wydobycie na jaw ścisłej wiary dziejowej, łączącej Polskę z Litwą, chodzi o wykazanie, ile w tej wspólnej przeszłości było dobrego dla stron obojga. Chodzi o zobrazowanie tego wspólnego pojęcia dwóch narodów, które, mimo wszystko, co się działo i nieraz mówi i pisze, było jednak, w entuzjastyczne swoim, harmonijne i szlachetnie kulturalne.

Nie wolno zacierać śladów tej przeszłości, nie wolno wyrzekać się tych śladów, jako nieaktualnych, czy chwilowo niedogodnych. Nie wolno stwierdzać, że pozostały po rzeczach nazwane przeminionych. W żadnym wypadku przeszłości wyrzekać się nam nie wolno. Cokolwiek przyniosł nam dzień dzisiejszy — dystans pomiędzy pięcioletnią wiadomością współnoty a kilkudziesięcioletni latami wiedzy jest zbyt duży, by to się równoważyć mogło.

Każdy uczeń szkoły średniej na naszym terenie musi nauczyć się, czym była Unja Lubelska, czym była jednocześnie dla Polski i Litwy dynastia Jagiellonów. Każdy uczeń musi wiedzieć, jakimi drogami i sposobami rozlewała się kultura polska po ziemach W. Ks. Litewskiego. Jak się ramię przy ramieniu wależyło o niepodległość w powstaniu kościuszkowskim, w legjonach w roku 1831 i 63-cim. Powinien dalek widzieć, ile jest serdecznego, bezinteresownego polskiego wysiłku u źródeł narodowego ruchu litewskiego i białoruskiego. Ila tam ludzi o polskiej kulturze przyłożyło rękę, ani wanie nie myśleć, że z tego kiedyś wyrósł nieawianie. Wiele głowowie Polski, wiele głowowie Litwy — zabiega się to, przepłata, płacze w się nie do rozwikłania. Litwinami nazywali siebie Mickiewicz, Kościuszek, Traugutt, Sierakowski, Litwinem nazywał siebie zapewne przed laty Marszałek Piłsudski. Jakże oddzielić, jak wyodrębnić w żyłach każdego mieszkańca naszej ziemi krew polską od litewskiej i białoruskiej? Albo nie zdarżają się w jednej rodzinie bracia rodzeni, przynajmniej się zupełnie szczerze

do odrębnych narodowości? Albo nie był tego żywym przykładem brat prezydenta Narutowicza, obywatel litewski?

Po linii uplastycznienia i należytego nasświetlenia tych wszystkich spraw powinna iść lektura, obowiązująca w szkołach średnich Wileńszczyzny i Nowogródzkiej. Obok zaznajamiania z najcenniejszymi utworami literatury ojezycznej, to będzie jej drugie, wychowawcze zadanie. I tu kuratorjum szkolnemu wileńsko-nowogródzkiemu musi być pozostawiona wolna ręka.

Obok normalnie w szkolnej lekturze przyjętych autorów, muszą być szeroko uwzględnieni autorzy, z krajem naszym bezpośrednio związani: więc dawni (Mickiewicz, Orzeszkowa, Syrokomla) i dzisiejsi, o ile prace ich stoją na odpowiednim poziomie. Muszą do szkół naszych, tak średnich, jak po wszechnych trafić odpowiednio skonstruowane wypisy, zadośćuczyniące wyżej wymienionym zasadom. Miłość Ojczyzny rozwinię się najżywiej, gdy punktem wyjścia jej będzie kraj lat dzieciennych. To trudno i darmo, musimy sobie raz powiedzieć, że dzieciom tu urodzonym bliższym będzie uczuciu Gedymin — założyciel Wilna, Kiejstut, co wznosił zamek trocki, albo nowogródzki Mindow, niż Mieszko — Dąbrówka. Niema w tem niebezpiecznego. Z Jadwigą i Jagiełłą wejdzian w historję Polski, by dzielić z nią niepowodzenie, dni chwaly i dni klęski, aż do zmartwychwstania. Bliższą jest naszym dzieciom Narocz, bliższymi puszcze litewskie, niż Śląsk albo Pomorze. To nie znaczy, by tamte rzeczy miały być pomijane, ale tamte rzeczy muszą przyjść trochę później, a już w żadnym wypadku nie mogą być jedyne.

Anibym się zlekka zaznajomienia młodzieży naszej z wysiłkami kulturalnymi Litwy i Białejusi. Droga do zgody jedna jest tylko: wzajemne poznanie się i zrozumienie. Chyba nas stać na to, by dać dobry przykład.

I, raz jeszcze, do nas należy przeczucie nieostu nad przepaścią, do nas: mickiewiczowskich Polaków - Litwinów. W nas do dziś dnia tkwią, nie jak zwrot retoryczny, ale jak najserdeczniejsza prawda żywa, pierwsze słowa „Pana Tadeusza”: Litwo, ojczyzno moja, ty jesteś, jak zdrowie.

P. S. Redakcji: Autorka powyższego artykułu, którego gorący ton odczuje każdy czytelnik, będzie rada, jeśli myśli jej wywołają odzew w postaci dyskusji.



Józef Horyd ukończył po rocznej pracy dekorację sali balowej kasyna garnizonowego w Wilnie. Na całość dekoracji składa się osiem wielkich fresków ściennych i dwa plafony (szesnastce metrów kw. każdy). — Ilustracja przedstawia jeden z tych plafonów p.t. „Wyzwolenie”.

ANNA NIEŁAWICKA.

JUŻ

Już na zielonym kasztanie widziałam złoty liść,
Już w twoich włosach brązowych spostrzegłam srebrne niteczki,
Już coraz ciężiej miłować, już coraz trudniej przyjąć:
„Patrzyjmy w teleskop z powagą. (Nie trzeba z tęsknot się leczyć)”.

Jesień przylgła się, młóćca wszystkim odcieniem zdrad,
Potem zadyszka ogniem, krzykną purpurą miłości.
Białe chusty, chusty zgubione rozdziera na niebie wiatr.
Wierzcie jest coraz zawiłej, a kłamać coraz prościej.

Niepokojem wezbrany sączy się każdy wiersz,
Cierpiem sokiem jarzębin parzą przejryste słowa,
Pójdziemy znaną drogą — gdziekolwiek — jeśli choesz.
Powiedz — jak się przed własną pustką można schować?..

JERZY PUTRAMENT I ST. ZAGÓRSKI: „W POGONI ZA BIODREM”, FRAGMENTY DRAMATU

SCENA I.

Na scenie ciemno, tylko środek oświetlony. Polonistka pisze, zegar bije dwunastą. Polonistka pisze pracę magisterską. Zabrakło tematów ogólnych jak np. „Człowiek w twórczości Mickiewicza”, „Przyroda w twórczości Kochanowskiego”, nawet takich jak „Ręka w twórczości Krasińskiego”. Wobec tego Polonistka pracuje nad „Nogą w twórczości Mickiewicza”, ponieważ zawsze niecierpiałoby się szczegółowych, nikomu niepotrzebnych filologicznych prac w rodzaju „Przeglądu w Wyspiańskiego jako wyraz jego światopoglądu politycznego”, albo wrażeń węchowe u Staffa.

Naręczony. Jak spieniony rumak wędzidłem do góry zdarty — czekam. Świat otworem stoi. Siła w mych piersich wzbiera. Gniotą mnie mury. Gdybyż przedęj Irena pracę skończyła.

Polonistka. Nie, to niemożliwe. Ani jedno go biodra.

Naręczony. Ireno, co z tobą? Mówi o biodrach, może będzie dla mnie skłonniesz.

Pol. Wyobraź przeszukałam już prawie 2/3 dzieł Mickiewicza, i nigdzie ani jednego biodra.

Narz. Wszelki duch Pana Boga! A po co ci te biodra?

P. Jaktó pogo? Dla napisania trzeciego rozdziału mojej pracy. Wstęp: „noga w literaturze do Mickiewicza” udała mi się znakomicie, pierwszy rozdział o stopie — nianajgorzej, drugi o kolanie — nieźle, pracując systematycznie doszłam do biodra i tu stop, ani jednego biodra. O, ja nieszczęśliwa. Trzebaż mi było brnąć nogę u Przybyszewskiego, Kasprowicza, Słowackiego, Kochanowskiego bodaj, tam bioder byłoby wbród. A tu coż ja biedna pocnę? Praca magisterska jest poważna, kończyć na kolanie nieposob, powiedzą, że napisana powierzchownie, że budowa całości szwankuje. I będą mi rącić: od kolana przesakawać odrazu do nogi jako takiej, to kpić z podstawowych zasad kompozycji literackiej.

N. Ireno, błagam, uspokój się. Jeżeli nie możesz skończyć tej pracy, to pocóż ją wogóle kończyć? Od lat cię kocham, rzuc raz wreszcie to wszystko i wyjdź za mnie. Cóż, że nie mam pracy? Jeśli skończysz swoją, nowej też nie dostaniesz.

P. Nie, to nie do zniesienia: ręce, dłonie, piersi, kolana, łona, wszystko w ilości zupełnie wystarczającej i ani jednego biodra. Cóż może uważało to za nieprzyzwoite? A za głupie przesady ja muszę odpowiadać.

N. Ireno, ty mnie nie słuchasz. Cóż twoje gmeranie w papierach? — nigdzie tam nie nakarmisz, nawet siebie. Spójrz w lustro, schmiesz, żółkniesz jak książka. To papier nie życie.

P. Proszę, nie nudź mnie. Tylko nieokrzęsany gmin ma książkę w pogardzie.

N. O co to, to nie. Książką pogardza każdy szanujący się student, każdy doktor, adwokat, inżynier. Raczej nadzwrot, gmin szanuje książkę i lęka się jej, ale dlatego, że jej nie zna.

P. Wszystko to sofizmaty. Lekarze, adwokaci, inżynierowie, — to przecież gmin, pół-inteligencja. Pogardzają książką, bo jej nie znają, słusznie; zazdroścą tym, którzy książki tworzą, bo sami są bezpłodni. Ale literaci i naukowcy — kwiat intelektualny naszego globu — pokaż mi choć jednego, któryby kpił z literatury czy z nauki.

N. A gdybym pokazał, możebyś wyszła za mnie?

P. Niema obawy, to jest contradictio in adiecto. Możesz sobie szukać!

N. A gdybym znalazł, rzuciłabyś pracę?

P. Może. O biodra, gdzie was znaleźć?!

N. Masz je bardzo blisko, sięgnij ręką.

P. Brutalu, odejdz.

N. Ireno, idę szukać, wiem, że zostaniesz mi wierną.

SCENA IV.

Scena przedstawia mroczny korytarz uniwersytecki, zapewne w pobliżu sali V-tej; w gmachu jak zwykle studentów nie widać.

Naręczony: To napewno on; sądząc z niepewności kroków i spojrzenia musi być w studium C. Co za szczęście, dziś wszystko mi się udaje, ale jak go zaczepić? Zapytać o nazwisko — to byłoby nienaturalne. Czy to pan poeta? — jeszcze się obrazi. Najlepiej prosto z mostu. Panie, co pan sądzi o liryce?

Poeta. To zależy, jest liryka i liryka. Co pan sądzi o tem?

Spojrzyj Marylo, gdzie się kończą gaje w prawo łóz gesty zarostek w lewo się piękna dolina podaje przedem rzeczulka i mostek.

ALEKSANDER RYMKIEWICZ

KLONDIKE

Mężczyzna po ziemi przejdzie ubity w pion i świat,
w morzu dźwignie piersi wyszczerzy
członki rozwali w piach.
Dzieci zawwały płaczem pierwsze przymierze
z głodem obitym przez strach.

Bóg opada dniami czy dzień się czerwieni sam
przybyszom do lodów półocy otartych przez wiatr,
czy głód kobiet im nosarza rozszerzał krwio,
im tantym i nam.

Nocą rzeki zamarzyły w Klondike...
Dziś do naszych oczu przypięto złoto i broń.

W Kongu na brzegach Belgji palmy brązowym krzykiem
gdy słońce przestrzeła ziemi: skroń.

Śmierć ziemi i swoja w planety wymierz
w mleczne drogi ludów i gwiazd.

Świat skręcił o kilka lat
Jak Majakowski Włodzimierz.

JÓZEF PLESKIEWICZ.

LINJA JALU KURKA

Jalu Kurek przeszedł 8 lat pracuje w awan-gardzie poetyckiej. O zasługach jego jest ciekawy, wszystkie te motywy wyrażone wiele pisała krakowska „Linja”, a także inne mooniej i jaśniejszej znajdujemy u Czuchnowskiego. Teraz wydał dwa tomiki poezji: „Mohigangas”, zbiorek liryczny, i „Ustana Pomoc” poemat liryczny.

Ratuje poemat liryczny. Ale tu otwiera się rozdroże: albo nie potrafię zrozumieć na czem polega „odpowiedzialność słowa”, „pośredniość i opanowanie uczucia” i t. p. piękne hasła awangardowe, albo wódz teje zmienia swój pogląd na jej program. Gdyż bowiem owa pośredniość w takich kawałkach:

„A tamci plakali bez końca,
ktoś długo przy nich stał
ktoś długo wielkim smutkiem wiał
i księżyc długo srebrne nitki tkął”
albo jeszcze lepiej:
„Teraz myślę o dziecinnie,
jakże o tobie zapomnieć,
nie ciebie, ale siebie winię,
bo już jest po mnie”.

Zapewne „Linja” wyjaśni, że pośredniość właśnie na tem polega. Trudno. Poemat mimo wszystko jest ładny, amator nowej poezji o mózgu wytrenowanym do „oczekiwania tajemnic” przeczyta go z przyjemnością.

Nie „badając” specjalnie wpływów, zauważyłem jednak charakterystyczną uniwersalność umierającej na suchoty młodzieńcze wypowinuda cały różaniec krakowianek do ukochanej, kończąc:

„Stracony, o jedno cię proszę
daj mi się sobą jeszcze raz osłabić”
Poemat składa się z 29 wierszy, które łączy nazkiłowana akcja umierania bohaterka. Warto zauważyć porównanie rytualkę urywka: „dzień, rozpalony ogień wret”.

„Mohigangas” jest zbiorkiem liryków łączącym ostatnie, nigdzie bodaj nie drukowane wiersze, z pierwowiecznymi poetyckimi z 1925 r. Kompozycja ta jest szczytowa dla czytelnika, bo pozwala mu zobaczyć rozwój poety w ciągu długich 8 lat. Odrzuca widziwy duży postęp. Trzy pierwsze, zwłaszcza tytułowe, są bardzo piękne. Kurek wykazuje w nich znakomite opanowanie formalne, jego eterowiersze rozbitą na dwie części otwiera przed zwrotką nowe perspektywy, wykazuje dobitnie, że strofkarstwo na jednak duża rajej bytu. W zestawieniu z temi wierszami trzec tak pierwociny jak i twory z pierwszych numerów „Linji”.

Twórczość 1925 jest reprezentowana w zbioru przez 8 wierszy, wspólną dla nich wszystkich jest przemoc zwrotów, wywołanie wrażeń irrealnych podmiotami etc. Nie jest to najwyższa klasa. Wiersze końcowe, głównie „Bijta dnia z nocą” i „Miłość” uważam za najslabsze. „Miłość” to utwór chybiony najwyraźniej; jest to szczególnie dotkliwy przykład wulgarnego pojmanowania konstruktywnemu. Zdarżają się w „Mohigangas” drobne potknięcia techniczne. Wbrew zasadom „Linji” często wyrazy zjawiają się tylko dla rymu, bez innej głębszej racji.

„Tak oto
w zarysie
buduje się historję światów
Ukochana
złóż się...”

Albo wspaniały zresztą rym:
„Ale jeszcze kolyse się na twoich palmach
pysne i krnąbrne moich włosów stado.
Nie kocham ciebie, kocham ramion
rozwartych almanach
Ognistej Inez de Muncacador”.

Mówiono dużo o baroku „Linji”. Nie jesto zapewne epitet obraźliwy, ale „awangarda” na niego się nie godziła. Chciałbym, aby wyjaśniono, dlaczego nie jest barokiem drugi dwuwiersz zwrotki z wiersza tytułowego:

„Jestem pastuchem morza i motyli
sądów dalekich i bliskich.
Daj gałęź serca przychylić
i otrząść wszystkie słiwki”.

Można to tłumaczyć jako chęć podkreślenia egzotyzyzmu tematu, czyli, że w danym wypadku jest to na miejscu, ale poeci polscy, dla których „Linja” jest ostatnim słowem historii, pojmuje to inaczej. Oto pan Kaj w „Kamieniu” pisze, że ta gałęź sera” jest wogóle powiedzeniem moonem i dobram.

„Linjo”, stajesz się coraz niebezpieczniejsza.

DOM W GORCACH

Wkrótce ukaże się nakładem Ludwika Chomińskiego tom poezji Zbigniewa Fołejewskiego pod tytułem „Dom w Gorchach” z przedmową Kazimierza Czachowskiego. Oto wiersz z tego zbioru p.t.

TURBACZ

Srebrna gwiazdy topiły się w snu szum,
a noc
Szronem niebo i gwiazd chłód trzęsła na szboza.
Od wschodu wędrowały liljowa góry
dalekie.

Kotył się w powiekach lekku.
Potem gwiazdy uciekały blednąc,
zęby Tatr wybiegły cicho na niebo,
Tyraljerą wypełniły doliny
i zabrały nas — i nasze sny.

W. Na niczem, wystarczy, abys pan tam przebywał.

P. E, pan żartujesz.

W. Mówię zupełnie poważnie.

P. No to już, idziemy, idziemy.

N. Panie, a może i jącym tam znalazł miejsce? Ukończyłem uniwersytet, mam dyplom, państwową odznakę sportową, oraz wiadom parę językami.

W. Pan? Nie wiem, narazie pan wygląda dość normalnie.

N. Czyż potrzeba tam ludzi nienormalnych?

W. Oczywiście. Nie mówilem panom? Ten zakład do szpitala warjatów.

P. A na czem polega praca w tym zakładzie?

W. Na niczem, wystarczy, abys pan tam przebywał.

P. E, pan żartujesz.

W. Mówię zupełnie poważnie.

P. No to już, idziemy, idziemy.

N. Panie, a może i jącym tam znalazł miejsce? Ukończyłem uniwersytet, mam dyplom, państwową odznakę sportową, oraz wiadom parę językami.

W. Pan? Nie wiem, narazie pan wygląda dość normalnie.

N. Czyż potrzeba tam ludzi nienormalnych?

WOLNA TRYBUNA GOSPODARCZA

Niedomagania akcji meljoracyjnej przy postępowaniu scaleniomem

Postalat orzniczy ziem północno-wschodnich w zakresie meljoracji wykonywanych przez urzędy ziemskie, zgłoszony na konferencji gospodarczej na Zamku w październiku 1930 r., miał brzmienie następujące: ...by się stało zadanie, że projekty scalenia...

...by się stało zadanie, że projekty scalenia...

Dzisiaj praktyka wykazuje, że teza taka zawierała w sobie sporo niebezpieczeństwa, że — będąc w zasadzie słuszną, ale przeoczała szereg czynników oddziaływujących na ostateczny efekt meljoracji — w wielu wypadkach...

Mianowicie nie zwrócono zupełnie uwagi na trzy pierwszorzędnej wagi okoliczności. Po pierwsze, że meljoracja techniczna sama przez się (zwłaszcza na torlach, co do których w naszych warunkach właśnie zachodzi głównie potrzeba odwodnienia) nie zapewnia...

Wzglądając pierwsze dwie okoliczności należało zgóry uznać, że meljoracja techniczna sama przez się nie zapewnia...

Jakiż rezultat? Po dokonaniu odwodnienia zabagnionych łąk kwaśna trawa ginie...

W razie łączenia komasacji gruntów z ich meljoracją, winna być zawieszona przewidziana stała opieka agronomiczna...

Wynikałoby stąd uwaga, jako reguła, że w razie łączenia komasacji gruntów z ich meljoracją, winna być zawieszona...

Przejęcie władzy przez nowego Lorda - Mera Londynu



W tych dniach odbyło się w Londynie uroczyste przejęcie władzy przez nowego lorda mera miasta sir Onarles Colletta.

niezność współdziałania z technikami meljoracyjnymi fachowca - agronoma, by z jednej strony określił stosunek i rozpuszczalność...

Zachodzi ponadto pytanie, czy wszystkie koszty meljoracji technicznej, jakie ponosi...

Koszty meljoracji technicznej składają się z kosztów: ekspertyzy (studjów wstępnych), sporządzenia projektu, wykonania projektu na gruncie i wreszcie dozoru technicznego.

Jeżeli stoją na stanowisku, że komasacja jest obowiązkiem Państwa a nie powinnością wsi, — czy nie obowiązują także stanowiska do wynajęcia i dalszych konsekwencji w odniesieniu do niektórych składników kosztów meljoracji...

Z. Hareki.

Advertisement for 'Togal' medicine, featuring a hand holding a pill and the text 'Teraz nie zwlekaj więcej ani chwili! przyjmij natychmiast! Togal!' and '39!'.

Tabletki Togal są szybko działającym lekiem przeciwko grypie, influencji i przeziębieniu. Przetłumaczony tekst z polskiego.

W SPRAWIE ZGŁASZANIA SIĘ PO DYPLOMY POŻYCZKI NARODOWEJ

Komisat Wileński Grodzki Pożyczki Narodowej uprzejmie prosi wszystkie osoby, które otrzymały powiadomienia o przyznaniu...

Znacząca się, że w dniach najbliższych zostanie zlikwidowana dalsza akcja wydawania dyplomów...

Advertisement for 'WIELKI POPOŁUDNIOWY DANCING' at 'PALAIS de DANSE'.

Z nożem na policjanta

WILNO. Wczoraj w nocy na ul. Kolejowej funkcjonariusz policji śledczej spotkał poszukiwanego od dawna włamywacza J. Mickiewicza...

Zbrojny napad pod Mołodeczmem

SPRAWCÓW W CZASIE POŚCIGU UJĘTO

WILNO. — Do Horoski Jerzego (Chorzów gm. mołodeczmańskiej) wtargnęło wieczorem dwóch osobników, uzbrojonych w rewolwery.

Przejęcie władzy przez nowego Lorda - Mera Londynu

KRONIKA

Wileńska

NIEDZIELA Dziś 19 Elżbiety Jstro P. l. k. s.

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNIE.

z dnia 18 listopada 1933 r.

Temperatura najwyższa: +5. Temperatura średnia: +4. Temperatura najniższa: 0.

PROGNOZA

na dzień dzisiejszy P.I.M.-a. Na ogół chmurno. Rano miejscami mgła, potem nieznaczne przejaśnienia.

WOJSKOWA

— Pułkownik Pelczyński w Rydze. Na uroczystości z okazji rocznicy Niepodległości Litwy wyjechał do Rygi dowódca 5 p.p. Leg. pułkownik Pelczyński jako reprezentant armii polskiej.

— Pożegnanie podpułkownika Chrystowskiego Józefa. W dniu 15 bm. w Kasynie Związków Oficerów w stanie spoczynku odbył się pożegnalny bankiet na cześć opuszczającego Wilno podpułkownika Chrystowskiego Józefa...

— Cennik węglowy. Ceny węgla w dalszym ciągu są tematem rozważań oświadczeń władz. Mimo końca rabatów przez kopalnie, należy liczyć się z możliwością zmniejszenia cen.

— Intratne interesy. Biuro Stow. Kupców i Przem. Chrześcijań w Wilnie ul. Bakstia 11 — (tel. 10-30) podaje do ogólnej wiadomości, że posiada kilka bardzo zyskowych propozycji na objęcie bądź na własny rachunek, bądź jako przedstawicielstwa firm krajowych.

— Niezrzeszeni Kupcy i Przemysłowcy. — Z prawdziwą radością należy powitać fakt, że większość kupców i przemysłowców, pozostających na uboczu swych organizacji zawodowych, w ostatnich czasach doszła do przekonania, że nadal być „dzikimi” nie mogą.

— Zarząd Oddziału Związku Połoznych Rzeźniczy Polskiej z siedzibą w Wilnie przy ul. Mostowej 25 — 5 prosi koleżanki o zapisywanie się na członkinie.

— III-cia Wystawa Fotografiki pod protektoratem JWPana Wojewody Wileńskiego. — Otwarcie wystawy, obejmującej około 300 obrazów najwybitniejszych fotografików z całej Polski...

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej. Omówimy inscenizację Szylera szerzej, zaznaczając, że przedstawienie jest mocno interesujące i wartościowe.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

wiono jedynie zniżki dla grup składających się conajmniej z 15 osób. Również będą stosowane ulgi w pociągach popularnych.

Przy nadmiernej OTYŁOŚCI należy stosować kąrową MORSZYŃSKĄ WODĘ GORZKĄ. w dawce: od 1/4—1 szklanki. Sprzedają w aptekach i drogeriach.

AKADEMICKA — Zebranie Sekcji Wyrobienia Wewnętrznej Sodalacji Marjańskiej Akademickiej odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 16-tej w lokalu Sodalicyjnym (ul. Wielka 64).

— Sodalicia Marjańska Akademickiej zawiadomienia, że w niedzielę 19 bm. o godz. 3 odbędzie się zebranie konferencji św. Wincentego w Ognisku Sodal. (Uniwersytecka 9-9).

ZEBRANIA I ODCZYTY. — Koło Przyjaciół Białorusznawstwa przy USB. — Dnia 19 bm. o godz. 17 w sali 7-ej gmachu głównego USB odbędzie się zebranie naukowe Koła z odczytem p. Marjana Pieciukiewicza na temat: „Dni poświęcone zmarłym u słowian poganiańskich”.

— „Piękno naszych lasów” — odczyt z przezroczami, wygłosi p. Włodzimierz Korsak w niedzielę dn. 19 bm. o godz. 3.30 w szkole „Świt” M. Pohlunka 4, na rzecz Koła Przyjaciół Harcerstwa przy tejże szkole.

— Zjazd Nadleśniczych Lasów Państwowych. W dniu 17 — 19 bm. odbył się w Dyrekcji Lasów Państwowych pod przewodnictwem dyrektora Lasów p. Edw. Szemiotha zjazd nadleśniczych lasów państwowych, poświęcony omówieniu spraw administracyjno-gospodarczych i handlowo-przemysłowych, w związku z bieżącym sezonem eksploatacyjnym.

— Cennik węglowy. Ceny węgla w dalszym ciągu są tematem rozważań oświadczeń władz. Mimo końca rabatów przez kopalnie, należy liczyć się z możliwością zmniejszenia cen.

— Intratne interesy. Biuro Stow. Kupców i Przem. Chrześcijań w Wilnie ul. Bakstia 11 — (tel. 10-30) podaje do ogólnej wiadomości, że posiada kilka bardzo zyskowych propozycji na objęcie bądź na własny rachunek, bądź jako przedstawicielstwa firm krajowych.

— Niezrzeszeni Kupcy i Przemysłowcy. — Z prawdziwą radością należy powitać fakt, że większość kupców i przemysłowców, pozostających na uboczu swych organizacji zawodowych, w ostatnich czasach doszła do przekonania, że nadal być „dzikimi” nie mogą.

— Zarząd Oddziału Związku Połoznych Rzeźniczy Polskiej z siedzibą w Wilnie przy ul. Mostowej 25 — 5 prosi koleżanki o zapisywanie się na członkinie.

— III-cia Wystawa Fotografiki pod protektoratem JWPana Wojewody Wileńskiego. — Otwarcie wystawy, obejmującej około 300 obrazów najwybitniejszych fotografików z całej Polski...

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

— Dziś 19 listopada. — Przedstawienie nie zakończyło się grubo po północy, ale jednak nie zaneży, że następujące przedstawienie nie skończy się wesołniej.

Advertisement for ZOFJA Z POTOCKICH ZDZISŁAWOWA TARNOWSKA, including a portrait and text about her work and family.

Advertisement for WŁADYSŁAWA LICHTAROWICZA, Długoletniego Prezesa Twa Popierania Przemysłu Ludowego w Wilnie.

Podziękowanie (Thank you) to various individuals and organizations for their support.

Obchód stulecia św. Wincentego á Paulo, detailing the anniversary celebration and church services.

Otwarcie nowej placówki handlowej (Opening of a new trading point), announcing the start of a new business.

TEATR I MUZYKA (Theater and Music), listing various theatrical and musical performances.

Bóle reumatyczne, Lumbago, Ischias oraz wszelkie Nerwobóle (Rheumatism, Lumbago, Ischias, and all kinds of neuralgias), advertisement for a medical treatment.

odcięły obie nogi. Poszwankowanego w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala. (Cut off both legs. Paralyzed patient transported to hospital in a hopeless state.)

CO GRAJĄ W KINACH? (What are playing in the cinemas?), listing films and theaters.

WYPADKI I KRADZIEŻE (Accidents and thefts), reporting on various incidents.

Falszerze pieniędzy z pow. brastawskiego

WILNO. — W toku dalszej akcji likwidacyjnej bandy falszerzy pieniędzy zatrzymano mieszkańców wsi Radziszewszczyzna, gminy słobódzkiej, Teofila Nazarowa. Nazarow przyniósł do fabrykowania fałszywego bilona, oraz wydał swych współników, którzy pełnili rolę kolporterów.

Podczas rewizji u Nazarowa znaleziono 3 form gipsowych, służących do odlewania fałszywych jednocentówek i 50-groszówek oraz różne materiały i przyrządy, służące do robu fałszyfikatów.

Praca społeczna pocztowców

O pracy społecznej prowadzonej przez pocztowców, a obliczonej w pierwszym rzędzie dla swojej rodziny pocztowej, wiemy na ogół niewiele. Cicho, bez rozgłosu i echa reklamowania się, prowadzona jest, na terenie całej Dyrekcji, akcja kulturalno-oświatowa i przysposobieniowa, obejmująca zarówno samych funkcjonariuszów poczty i telegrafu jak i ich rodziny. O tej właśnie pracy, będącej jedną z wielu części ogólnego wysiłku państwowo-twórczego chcemy powiedzieć kilka słów.

Życie artystyczne i kulturalne wśród pocztowców Dyrekcji Wileńskiej zapoczątkowane zostało, na dobre, w roku 1929, kiedy powstała w Wilnie pierwsza placówka, baza operacyjna — świetlica.

Od chwili uzyskania własnego, wygodnego kąta rażno ruszyła praca kulturalno-oświatowa. Zapoczątkowany już dawniej, a nie znajdujący należytych warunków chóru pocztowy od chwili powstania świetlicy rozwinął się w szybkim tempie. Powstają własne orkiestry: smyczkowa i dęta, a wkrótce potem zespół dramatyczny. Świetlica staje się centrum skupiającym wszystkich. Samotni mają oświecenie, samotni mają kulturalny i sportowy kontakt z innymi. Mają gdzie spędzić wieczór przy grze w szachy lub ping-ponga. Biblioteka i czytelnia gromadzą coraz więcej osób.

Prace podjęte przez Prezesa Dyrekcji p. Karola Zuchowicza, prezesa świetlicy mgr. W. Wierzbickiego i szereg innych osób dają bogaty plon.

Pocztowcy dają szereg przedstawień i koncertów, organizują odczyty, biorą czynny udział w przygotowaniu do obrony przeciwlotniczej i gazowej.

Sława muzycznych zespołów prowadzonych przez Władysława Szepepańskiego (chór) Romana Hermana (orkiestra salonowa) i Feliksa Strachacza (ork. dęta), oraz chór rewelersów — J. Świętochowskiego, składających się w stu procentach z samych pocztowców jest coraz większa, dociera też i do Polskiego Radia, które przegadało na koncert tych zespołów jednogodzinny audyjo.

Ten „wyzysk” stanowi sukces poważny, jeśli się weźmie pod uwagę, jak trudna jest praca zespołowa wśród ludzi obowiązanych do pełnienia służby w różnym czasie dnia i nocy.

Rozwija się też stale i systematycznie akcja r. W. i W. F. prowadzona pod naczelnym kierownictwem p. E. Kozłowskiego.

W styczniu 1933 r. powstaje przy P. W. i W. F. sekcja kulturalno-oświatowa ze Stanisławem Pylewskim jako kierownikiem a ezele, która w dalszym ciągu rozwija swoją akcję w kierunku skoordynowania i usystematyzowania prac kulturalnych. Sekcja ta zaczęła swą działalność szeregiem amatorskich przedstawień, a jeden z takich wieczorów poświęcono specjalnie żołnierzom 5. p. Leg. dając w koszarach w programie swoim kilka monologów i dwie jednoaktówki.

Dzisiaj sekcja kulturalno-oświatowa została zreorganizowana w ten sposób, że wchodzi w jej skład podsekcja 1) propagandowo-organizacyjna i prasowa, 2) oświatowa, 3) dramatyczno-rozrywkowa, 4) chóralno-musyczna i 5) wycieczkowo-krajoznawcza.

Ten podział pracy niewątpliwie wpłynął na jeszcze większą jej wydajność i pozwala przypuszczać, że program naszkicowany na rok 1933 — 34 zostanie zrealizowany w stu procentach. Trudno jest w krótkiej wzmiance dziennikarskiej omówić szczegółowo, przebieg punktu na punkcie wszystkie dodatnie pozycje bilansu prac pocztowców, musimy się ograniczyć do jednego, do rytmicznego stwierdzenia, że ubiegły, trzeci latokroś wyjątkowej pracy dał bogaty plon. Stworzone zostały podstawy do realnej, owocnej pracy, w której — w co nie wątpimy — nie ustanie brać pocztowca i nadal.

Zaufanie społeczeństwa do pocztowców — społeczanika, zdobyte w omawianym okresie, musi znaleźć pokrycie w postaci dalszej pracy. Intensywnej, skoordynowanej pracy. — T.

Radio wileńskie

NIEDZIELA, DNIA 19 LISTOPADA
9.00 — 9.35: Czas, gimnastyka, muzyka, dziennik poranny, muzyka, chwilką gosp. dom. 10.00: Nabożeństwo. 11.35: Odczyt: „Misyjny 11.50: Muzyka religijna, 11.57: Czas, 12.10: Komun. meteor. 12.15: Poranek symfoniczny z Filharmonii 13.00: „Poco są instruktorzy pracy” — odczyt. 13.12: dalszy ciąg poranka symfonicznego. 14.00: Audycja dla wszystkich. 15.00: Pro paganda leśnictwa u nas i zagranicą — odczyt. 15.20: Koncert. 16.00: Audycja dla dzieci. 16.30 Muzyka francuska (płyty). 16.45: Kwadrans p. etyki: Powstanie listopadowe w poezji XIX w. (Goszczyński, Mickiewicz, Słowacki). 17.00: Pogadanka. 17.15: Polska muzyka ludowa. 18.00: Studniowisko: „Romans eskimoski”. 18.45: „Syl wety Akad. Literat.: — „Juliusz Kaden-Bandrowski”. 19.00: Klajpeda, jej przeszłość, teraźniejszość i przyszłość — odczyt. 19.15: Lekkie piosenki (płyty). 19.25: Program na poniedziałek. 19.30: Radijotygodnik dla młodzieży. 19.45: Rozmait. 19.50: Muzyka lekka. 20.50: Dz. wiecz. 21.00: Odczyt aktualny. 21.15: Wesola fala lwowska. 22.15: Sport z Rozgłośni. 22.25: Muzyka taneczna. 23.00: Komunikat meteor. 23.05: Muzyka tan.

Giełda warszawska

Z dnia 18 listopada 1933 r.
Belgia 124,20 — 124,51 — 123,89
Holandia 359,25 — 360,15 — 358,35.
Londyn 28,79 — 28,93 — 28,65
Nowy York czek 5,41 — 5,44 — 5,38
Nowy York kabel 5,43 — 5,46 — 5,40.
Paryż 34,86 — 34,95 — 34,77
Praga 26,43 — 26,49 — 26,37.
Sztokholm 148,35 — 148,50 — 149,13 — 147,73
Szwajcaria 172,58 — 173,01, 172,15
Włochy 46,93 — 47,05 — 46,81.
Berlin w obr. nieof. 212,50. Tendencja niejednolita
W obrotach prywatnych notowano w dniu 18 b.m. przed południem dolar po 5,42 — 5,44 rubel 4,72

Oflary

Zamiast kwiatów na trumnie ś.p. hr. Anny Morycyon na II-gą Konferencję Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, składa Anna Mineykowa 10 zł.
Ku uczczeniu ś.p. hr. Anny Morycyon na II-gą Konferencję Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo Józefa Mineykowa zł. 10.
Włodzia K. dla staruszka chorego na raka 1 zł.
A. F. dla J. A. 1 zł.; dla N. 1 zł.

LECZNICA Litawskiego Śtów Pomocy Sanitarnej ul. MICKIEWICZA 22 a tel. 17-17 (dawniej Wileńska 28)
Przyjęcia chorych ambulatoryjnych przez lekarzy specjalistów w godzinach w dzień od 9-2 wieczorem 5-7 oraz chętnie chorych o każdej porze dnia i nocy

„ODEON”
PŁYTY GRAMOFONOWE
stoją na najwyższym poziomie technicznym i artystycznym. Dzięki temu zdobyły ogólne uznanie. — **STALE NOWOSCI** na płytach „ODEON” z dziedzin muzyki lekkiej i poważnej do nabycia w największym wyborze w firmie „UNIVERSAL” ul. Wielka 9.
Wielki wybór patefonów.

PACZKI odzieżowe do Rosji
z gwarancją szybkiej dostawy wysyła
DOM HANDLOWY W I. SZUMAŃSCY
Wilno, ul. Mickiewicza Nr. 1.

Nowy naskórek Biały, świeży, delikatny



Wypróbuj ten przepis specjalisty

Najnowsze wynalazki ułatwiły dziś każdej kobiecie szybkie oczyszczenie, udelikatnienie i wybielenie skóry — jakaby ona nie była szorstka, zgrubiała i bezbarwna. Nowy znakomity paryski Krem Tokalon, kolor biały (nie tłusty), ma właściwości złuszczenia, ściągania i wybielenia skóry. Wnika momentalnie do por i w ten sposób usmiezcza podrażnione gruczoły oraz ściągają porę. Rozpuszcza wagi, które same odpadają. Zmarszczki znikają. Najsuchsza nawet skóra zostaje odświeżona, tusta zaś przestaje się błyszczeć. Regularne stosowanie co rano tego nowego Kremu Tokalon (koloru białego), gwarantuje osiągnięcie zdumiewająco świeżej i pięknej cery, niemożliwej do zdobycia żadnym innym sposobem

SPORT

BILANS SPOTKAŃ LIGOWYCH.

W tegorocznych rozgrywkach ligowych — brało udział 261 graczy, a zatem wypadła po 21 na klub. Najwięcej graczy dało Podgórze (27), a najmniej Ruch (16). Rekord strzelniczych bramek dzięży Artur (Wisa) mając 19 zdobytych bramek, co jest liczbą stosunkowo małą.

Najmniej punktów straciły w 20 meczach Pogoni i Ruch — po 12. Najlepszy stosunek bramek posiada Wisa przed Ruchem, Pogonią i Cracovią, najgorszy Podgórze, Strzelec, i ŁKS.

Najmniej bramek straciły Wisa, Warszawianka i Ruch a najwięcej Strzelec, Podgórze Legia, i Garbarnia. Naogół nie było dużych wyników; wyjątkami są rezultaty 10:1 (Wisa — Podgórze) i 9:0 (Pogoni — ŁKS). Ogółem strzelono 424 bramki — znacznie mniej niż w latach ubiegłych.

Kontrast wyników 7:1 i 1:5 mają drużyny Pogoni i Ruchu. ŁKS nie zdobył w 9 meczach żadnej bramki. Rekord remisów po siada Warszawianka, bo aż 7, z tego 3 razy po 0:0. Ruch nie miał żadnego remisu. Niepokonany na swym boisku była jedynie Pogoni.

Od założenia Ligi (1927) brało udział ogółem 21 klubów. Z 14 zwycięzcami utrzymało się tylko 8-niu. Spadły następujące kluby: Jutrzenka (1927), TKS, Hasonea (Lwów), Śląsk (1928), Turysta, IFK, (1929), ŁTSG (1930), Lechia (1931), Polonia (1932) i prawdopodobnie Czarni (1933). Z klubów tych jedynie Polonia zdołała wrócić do Ligi. Z nowiejczy utrzymały się jedynie: Garbarnia (6 lat), 22 p.p. (3 lata) no i Cracovia, która weszła w r. 1928.

W KILKU WIEŚSZACH.

W tych dniach zakończył swe obrady Międzynarodowy Kongres Jeździecki, który odbył się w Paryżu przy udziale delegatów dwudziestu państw.

Z ramienia Polski udział w kongresie brał pp. pp. Maehalski i rtm. Kon. Z uchwala Kongresu wymienić należy zatwierdzenie światowego rekordu w skoku na wysokość, który wynosi 238 cm. i należy do konia „Vol au vent”. Pozaatem Kongres zatwierdził kalendarzyk ważniejszych międzynarodowych imprez jeździeckich na rok 1934, a mianowicie: 26.1 — 4.11 — w Berlinie, 14 — 24 kwietnia — w Nicei, 28 kwietnia — 6 maja — w Rzymie i 1.11 czerwca — w Warszawie.

W czasie obrad delegat Niemieckiego Zw. Jeździeckiego osobiście zaprosił przedstawicieli Pol. Zw. Jeździeckiego do wzięcia udziału w międzynarodowych zawodach hipieycznych jakie odbędą się w Berlinie, w terminie wyżej przez nas podanym.

W dniach 8 — 9 grudnia b. r. w Warszawie odbędzie się finałowe spotkanie szermiercze o mistrzostwa drużynowe Polski na rok 1933.

Do walki staną zespoły czterech klubów, które przeszły zwycięsko przez walki eliminacyjne, a mianowicie: Policjny K. S. Katowice, Sermierczy K. S. Lwów. AZS Poznań i warszawska Legia. Tytułu drużynowego mistrza Polski broni Legia.

Należy nadmienić, że w roku przyszłym obowiązującym będzie zmieniony regulamin rozgrywek, które odbywać się będą w 6 okręgach. Mistrzowie okręgów podzieleni zostaną na 2 grupy: I Kraków, Lwów, Katowice, II — Łódź, Warszawa, Poznań.

Finał będzie rozegrany pomiędzy zwycięzcami obu grup w dniu 3 czerwca 1934 roku w Warszawie.

OVOMALTINE
jedyna odżywka witaminowa
dostępna dla wszystkich
reklamowa puszka
za 1.20 zł.
Ovomaltyna wzmocnia organizm i nerwy.

Premjeral Zwiężęta, ludzie i bogowie... (Osęnowski) w potężnym superfilmie ostatniej doby

„SZALONA NOC”

z LORETTA YOUNG i GENE RAJMUDEM
Wielki medal złoty!

„CASINO”
Najpiękniejszy film sezonu!
Tężełcie przy dźwięku poezji!

Emocjonujące niemiłe sceny z buntu w Zoo

JUŻ JUTRO ZACIEKAWIENIO DOJNIZIE DO ZENITU!

JUTR uczta artystyczna dla najszerszej publiczności.
JUTR W KINIE HELIOS będą same rozpromienione twarze.
JUTRO PR MJ-RA!
JUTRO URZYZCIE uwielbianą przez cały świat boską parę

JOAN CRAWFORD i GARY COOPER

w największej kreacji ekranu, koronie sezonu, kapitalnym filmie

„DZIŚ ŻYJEMY” w kinie „HELIOS”

Dzisiaj Nadzwyczajny atrakcyjny program! Niezapomniana „KOBIEĆA Z BOCZNEJ ULICY” — w swej najnowszej i najgłośniejszej kreacji
„HELIOS” Irena DUNNE
Znakomity nadprogram: „BUSTER NAWARZYŁ PIWA”, tryskająca humorem komedia z genialnym komikiem BUSTEREM KEATONEM. Wzruszenie, emocja... i śmiech!
Początek seansów: 4, 6, 8, i 10.15.

Pan CAŁE WILNO MÓWI O ARCYDZ. FILMOWEM
Pożegnanie z bronią Ceny biletów:
dz. balkon 40 gr.
dz. parter 75 gr.
wiecz. balkon 54 gr.
wiecz. parter od 85 gr.
z GARYM COOPEREM

TOTO najnowsza kreacja — triumf **ALBERT PREJEAN**
stokrot przewyższająca „Pod dachami Paryża”.
Wkrótce. Szczegóły nastąpią.

Dźwiękowe kino **„ROXY”** MICKIEWICZA 22, tel. 15-28
Dzisiaj Dwugodzinna uczta dla miłośników kina — film o przepięknych melodiach i arcyzabawnych sytuacjach
p. t. 95 **„Sekretarka osobista”**
W rol. gł. Rozkoszna **MARY GLORY** oraz piękny **JEAN MURAT**. Cudowne melodie. Kapitalna gra. Humor.
Nad program: Rewelacyjny dodatki dźwiękowe

Dzisiaj wielka premjeral Superfilm egzotyczny genialnego W. S. VAN DYKE'A
„CZŁOWIEK - MALPA”
W rol. gł. **JOHNY WEISMUELLER**, rekor dzista - pływak, najlepiej zbudowany mężczyzna świata.
Walka ze lwami, małpami, krokodylami, słoniami, plecionami dżików tybulew. Autentyczne zdjęcia.
Emocja nad emocjami. Nad program: aktualna dźwiękowe.

Popierajcie L. O. P. P.

BEZPŁATNIE WIELKA HISTORIA SZTUKI ŚWIATA

WYDAWNICTWA „GUTENBERG” FERGO i SP. MAMY ZAMIAR PORAZ PIERWSZY W POLSCE WYDAC

WIELKA HISTORIA SZTUKI ŚWIATA w 5 wielkich tomach, w dużym formacie. Wydanie B, (około 50 zeszytów).

Do wczoraj jeszcze posiadanie tak wspaniałego dzieła było dla szerokiej mas niedostępne, ale od dzisiaj każdy może się stać właścicielem

WIELKIE HISTORIE SZTUKI ŚWIATA gdyż dajemy każdemu czytelnikowi tego pisma całe to pięcioletnie dzieło bezpłatnie, o ile natychmiast nadesła niżej załączony kupon pod wskazanym adresem.

WIELKA HISTORIA SZTUKI ŚWIATA ukaże się w dwóch wydaniach, z których wydanie A. zawierając będzie około 2.000 ilustracji i szereg barwnych reprodukcji z arcydzieł malarstwa, rzeźby i architektury, dawnych i nowych czasów całego świata. Cztery pierwsze tomy zawierają będą dzieje sztuki wszystkich stylów i narodów świata. Piąty tom będzie poświęcony

Historji Sztuki w Polsce od czasów historycznych po dzień dzisiejszy. W ten sposób poraz pierwszy zostanie przedstawiony dorobek artystyczny naszego narodu w ciągu jego tysiącletniego istnienia.

Tylko porto, opakowanie i koszt reklamy wymagają zwrotu kosztów w wysokości 35 groszy od zeszytu.

Każdy ma również okazję otrzymać „Wielką Historję Sztuki Świata” w sprawie po bajecznie niskiej cenie, na co otrzyma wyczerpujące wyjaśnienia w naszym prospekcie.

Prosimy nie przysyłać zgóry żadnych pieniędzy, względnie znaczków.
ZAMÓWIENIA SĄ WAŻNE TYLKO DLA KUPONÓW, OTRZYMANÝCH W CIĄGU 10 DNI.

WYDAWNICTWO „GUTENBERG” FERGO i SP. KRAKÓW, DUNAJEWSKIEGO 2

Niżej podpisany życzy sobie otrzymać bezpłatne WYDANIE WIELKIEJ HISTORJI SZTUKI ŚWIATA (Wydanie B.) Wydawnictwa „Gutenberg” Fergo i Sp.
Imię i nazwisko _____
Dokładny adres _____

KUPON S. W.

Wielkość naturalna

